

PACHNĄCY KRZEW – BEZ CZY LILAK?

ELWIRA NAWROCKA
KINGA NOWAK



1 | W kolekcji kórnickich lilaków,
na pierwszym planie odmiana „Pyramidal”
fot. Katarzyna Broniewska

Niewiele roślin tak wyraźnie zapowiada nadejście wiosny jak **lilak pospolity** (*Syringa vulgaris* L.). Krótki okres jego intensywnego kwitnienia od wieków przyciąga uwagę ludzi zapachem i barwą kwiatów. Często potocznie nazywany jest bzem, co może prowadzić do mylnego przekonania, iż lilak jest blisko spokrewniony z naszym rodzimym bzem czarnym (*Sambucus nigra* L.). W rzeczywistości są to rośliny należące do zupełnie innych rodzin botanicznych – bez czarny należy do rodziny piżmaczkowatych (Adoxaceae), a lilak do rodziny oliwkowatych (Oleaceae). Poza kwiatami, różnią się także budową owoców, gdyż owoce bzu mają charakter mięsistych jagód (w literaturze dendrologicznej opisywane jako pestkowce zbiorowe) bogatych w antocyjany, podczas gdy lilak wytwarza suchą torebkę z nasionami.

Choć najczęściej myślimy o jednym gatunku, lilaki tworzą znacznie bardziej zróżnicowaną grupę roślin niż powszechnie nam znany lilak pospolity. W zależności od ujęcia taksonomicznego wyróżnia się około **20 gatunków**, występujących od południowo-zachodniej Azji, przez Himalaje, po wschodnią Azję oraz Europę.

Lilak pospolity, mimo że możemy go spotkać w stanie dziczycałym na terenie całego kraju, nie jest naszą rodzimą rośliną. Gatunek pochodzi z południowo-wschodniej Europy, z Bałkanów, gdzie rośnie na stokach gór i w dolinach potoków. Został sprowadzony do Europy Zachodniej i Środkowej jako roślina ozdobna w połowie XVI wieku.

Lilaki jako rośliny ozdobne wprowadził do Europy Zachodniej dyplomata **Ogier Ghiselin de Busbecq**, ambasador Habsburgów w Konstantynopolu, który przesłał nasiona uprawianych w tureckich ogrodach lilaków do Wiednia. To właśnie z Imperium Osmańskiego lilaki trafiły do wiedeńskich, a później paryskich ogrodów, aby następnie rozprzestrzenić się w całej Europie, gdzie określano je mianem „bżów tureckich”.

W XIX wieku francuski hodowca **Victor Lemoine** w Nancy rozpoczął hodowlę ozdobnych odmian lilaków. Pracę tę kontynuowały trzy pokolenia rodziny Lemoine aż do roku 1950. W wyniku tej działalności powstało ponad 200 odmian lilaka, w tym wiele o pełnych kwiatkach. Tak zwane lilaki Lemoine’a do dziś stanowią podstawę wielu kolekcji ogrodów botanicznych, w tym Arboretum Kórnickiego.

Odmiany lilaka są bardzo liczne, a ich pochodzenie związane jest z ośrodkami hodowlanymi na całym świecie (Stany Zjednoczone, Rosja, Ukraina, Niemcy, Niderlandy), również polskimi. Poszczególne odmiany różnią się wieloma cechami: kolorem kwiatów (białe, fioletowe, niebieskie, liliowe, różowe, czerwono-purpurowe, purpurowe), budową pojedynczego kwiatu (kwiaty pojedyncze lub pełne), wielkością i budową wiech kwiatowych oraz pokrojem krzewu – od niskich form karłowatych po osobniki dorastające nawet do 7 metrów wysokości.

Choć lilak został sprowadzony jako roślina ogrodowa, z czasem silnie wpisał się w krajobraz kulturowy Europy. Wszędzie tam, gdzie rośnie „dziko” przy starych siedliskach, cmentarzach, ruinach czy miedzach, stanowi ślad dawnej działalności człowieka. W ekologii krajobrazu takie gatunki określa się mianem **reliktów kulturowych**. Domy znikają z krajobrazu, lecz lilaki pozostają w tych miejscach przez dziesięciolecia. Krzew ten jest długowieczny, odporny na mroź i łatwo regeneruje z odrostów korzeniowych, które stanowią podstawowy sposób rozmnażania wegetatywnego u tego gatunku.

Czas fenologiczny – rytm pór roku zapisany w biologii

Lilaki to jednak nie tylko rośliny ozdobne – od dawna pełnią także funkcję biologicznych wskaźników zmian zachodzących w środowisku. Obok kalendarzowych i astronomicznych pór roku wyróżniamy także pory fenologiczne, powiązane z rozwojem roślin i zachowaniem zwierząt. Rozpoczęcie kwitnienia lilaków oznacza fenologiczną wiosnę. Ten krótki, intensywny okres jest regulowany długością dnia oraz temperaturą. Zwykle przypada on od końca kwietnia do początku maja, w zależności od warunków pogodowych i regionu Polski. Warto też wspomnieć, iż w miastach z racji obecności zjawiska „miejskiej wyspy ciepła” lilaki często zakwitają wcześniej niż na terenach wiejskich. Kwitnienie lilaka dawniej było powiązane z pracami polowymi lub obrzędami. Krzew łączy więc wspomnienia ciężkiej pracy człowieka z procesami biologicznymi sterowanymi temperaturą i dłu-





3 | Lilak pospolity 'Marie Legraye'
fot. Kinga Nowak

gością dnia. W jego cyklu wegetacyjnym zapisane są jednocześnie astronomia, klimat i fizjologia. W ostatnich dekadach obserwuje się wyraźne przyspieszenie wiosennego kwitnienia. W Instytucie Dendrologii PAN w Kórniku od lat prowadzi się **obserwacje fenologiczne**, obejmujące także kwitnienie lilaków. Na ich podstawie oraz w oparciu o dane z lat 1954–1962 można stwierdzić, że lilaki kwitną dziś znacznie wcześniej niż przed siedemdziesięciu laty. Rekordowy był rok 2024, gdy kwitnienie rozpoczęło się już 15 kwietnia. Dla porównania, w okresie historycznych obserwacji najwcześniejszy termin kwitnienia przypadał podczas cieplej wiosny 29 kwietnia 1961 roku. Natomiast najpóźniejsze kwitnienie w ostatnich latach odnotowano 14 maja (2021 r.), a w przeszłości – 21 maja (1956 r.). Ciepłe zimy mogą przyspieszać rozwój pąków kwiatowych, które formują się latem poprzedniego roku

i zimą w stanie spoczynku. Jeśli po okresie ocieplenia powrócą przymrozki, pąki te mogą zostać uszkodzone, co może ograniczyć obfitość kwitnienia.

Kwiaty

Kwiaty lilaka są hermafrodytyczne, czyli w jednym kwiecie występują zarówno pręciki, jak i słupek. Teoretycznie umożliwia to samozapylenie, jednak, jak u większości roślin, preferowane jest zapylenie krzyżowe z udziałem owadów. Korona kwiatu tworzy długą rurkę nektarową, a nektar znajduje się głęboko u jej podstawy. Przypuszcza się, że w naturalnych warunkach głównymi zapyłaczami lilaka były motyle nocne o długich ssawkach. Z tego powodu zapach kwiatów jest szczególnie intensywny wieczorem. Pszczoły o dłuższych aparatach gębowych, takie jak trzmiele czy niektóre pszczoły samotnice, również potrafią sięgnąć do nektaru. **W Polsce lilaki zapyłane są między innymi przez motyle z rodziny zawisako-**



4 | Kwitnący lilak chiński *Syringa x chinensis*
fot. Katarzyna Broniewska

watych, a przykładem jest zawisak tawulec (*Sphinx ligustri* L.). Woń lilaka tworzy mieszanina lotnych związków chemicznych, głównie lilakoli i lilakonów występujących w kilku izomerach. Nawet niewielkie zmiany proporcji tych cząsteczek mogą wpływać na percepcję zapachu przez człowieka czy owady. Szczególnie motyle, a raczej ich czułki, reagują na różne warianty stereochemiczne tych cząsteczek. Perfumiarze próbują odtworzyć zapach lilaka od ponad stu lat. Naturalny aromat jest jednak trudny do uzyskania metodą destylacji, dlatego w perfumerii najczęściej powstaje syntetycznie.

Nasiona i rozmnażanie

Po zapyleniu kwiatów lilaka powstają lekkie nasiona zamknięte w suchych torebkach. Nasiona są oskrzydłone i przenoszone przez wiatr. Nasiona wymagają stratyfikacji, czyli okresu chłodu niezbędnego do kiełkowania. W praktyce ogrodniczej odmiany ozdobne lilaka nie są rozmnażane z nasion,

ponieważ potomstwo może znacznie różnić się od rośliny rodzicielskiej – zarówno kwiatami, pokrojem, jak i terminem kwitnienia. Znacznie częstszą praktyką jest rozmnażanie wegetatywne poprzez sadzonki, szczepienie czy odrosty korzeniowe.

Lilak w języku i tradycji

Ciekawostką jest także pochodzenie nazwy rodzaju *Syringa*. Wywodzi się ona ze **starogreckiego słowa σῦριγξ** (syrinx), które oznacza „rurkę”, „kanał” lub „piszczalę”. Z nazwą tą wiąże się mit o nimfie Syrinks, która według greckiej legendy została przemieniona w trzcinę, z której wykonany został instrument – fletnia Pana, określanej też jako multanka czy właśnie syringa. Tymczasem to nie pędy lilaka, lecz gąbczaste pędy bzu czarnego były dawniej wykorzystywane do wyrobu prostych fletów



5 | Odmiana 'Katherine Havemeyer'
fot. Kinga Nowak

i rurek. Jest to jeden z najstarszych i najbardziej charakterystycznych instrumentów w tradycyjnym instrumentarium ludowym, ceniony za swoją naturalną budowę i właściwości akustyczne. Lilak posiada dużo twardsze drewno właściwe, które znacznie trudniej poddaje się obróbce. Możliwe, że właśnie podobieństwo zapachu, majowy termin kwitnienia oraz funkcjonowanie obu roślin w tradycji ludowej przyczyniły się do utrwalenia utożsamiania lilaka z bzem.

Gdzie podziwiać lilaki?

Arboretum Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku można traktować jako swoistą „żywą bibliotekę przyrodniczą” – miejsce, w którym drzewa i krzewy gromadzi się nie na jeden sezon, lecz na pokolenia. **Arboretum Kórnickie w 2026 roku obchodzi 200-lecie swojego istnienia**, jego twórcami byli Tytus i Jan Działyńscy, którzy stworzyli wyjątkowo bogaty gatunkowo park w stylu angielskim. Dziś Arboretum stanowi najstarszą część Instytutu Dendrologii PAN, jest zapleczem naukowym dla badaczy drzew i krzewów, a także miejscem, gdzie gromadzone od lat rośliny, prezentowane są turystom. Zbiory Arboretum liczą ponad 3000 taksonów. Jedną z ważniejszych kolekcji jest najbogatsza w Polsce kolekcja lilaków, posiadająca status Kolekcji Narodowej. Tworzenie zbioru lilaków zapoczątkował 100 lat temu Antoni Wróblewski – Dyrektor Ogrodów Kórnickich w latach 1926–1939, którego celem było sprowadzenie jak największej liczby gatunków i odmian lilaków. Działania te kontynuowano także po wojnie, pozyskując kolejne odmiany i prowadząc prace hodowlane. W ostatnich latach kolekcja znacznie się powiększyła, powstały nowe kwatery

z młodymi krzewami, które obejmują nowo sprowadzane okazy, jak i wegetatywne kopie starej kolekcji. Obecnie zbiór obejmuje 266 pozycji (14 gatunków, 8 podgatunków, 2 odmiany botaniczne i 242 odmiany uprawne), a łącznie rośnie tu około tysiąca krzewów lilaków. Lilaki wymagają stanowisk jasnych i słonecznych – takie warunki spełnia teren tzw. Nowego Arboretum, przy siedzibie Instytutu Dendrologii PAN, gdzie drzewostan jest mniej zwarty. W odróżnieniu od przyzamkowej części Arboretum, czynnej codziennie, teren Nowego Arboretum udostępniany jest do zwiedzania w weekendy podczas kwitnienia lilaków, w czasie imprezy edukacyjnej im dedykowanej. W dni robocze można skorzystać z wycieczki z pracownikiem ogrodu. Spacer wśród kwitnących krzewów, alejkami wypełnionymi ich zapachem, jest niezapomnianym przeżyciem. Warto podkreślić, że kolekcje lilaków można podziwiać również m.in. w Arboretum Wojsławice w Niemczech oraz Arboretum SGGW w Rogowie. Takie kolekcje dokumentują nie tylko różnorodność biologiczną, ale także historię ogrodnictwa – zmiany mody ogrodowej i powstawanie nowych odmian. W ten sposób krzew lilaka staje się nie tylko ozdobą krajobrazu, ale także żywym świadectwem wieloletniej relacji między człowiekiem a rośliną.

Kinga Nowak

knd@man.poznan.pl

Elwira Nawrocka

enawrocka@man.poznan.pl

Instytut Dendrologii Polskiej Akademii Nauk

ul. Parkowa 5, 62-035 Kórnik